

Sygn. akt I C 1660/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2019 r.

Sąd Okręgowy w Radomiu I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący : SSO Anna Gzel-Michalska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Iwona Ławrynowicz

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2019 w Radomiu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko J. J. (1)

o zapłatę

1. powództwo oddała;
2. zasądza od A. K. na rzecz J. J. (1) kwotę 10.817 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. przyznaje adwokatowi T. D. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Radomiu kwotę 7200 (siedem tysięcy dwieście) złotych brutto powieszona o podatek od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

/na oryginale właściwy podpis/

Sygn. akt I C 1660/18

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 października 2018 roku skierowanym przeciwko pozwanej J. powód A. K. domagał się zasądzenia od pozwanej J. J. (1) kwoty 1.400, 000 złotych z ustawowymi odsetkami od 1993 roku do dnia zapłaty i zasądzenia kosztów po stepowania.

Swoje żądanie powód uzasadniał tym, że w 1985 roku po śmierci ojca należną część po spadku powód przekazał swojej mamie N. K.. Matka powoda w 1986 roku ziemię wydzierżawiła, natomiast budynki pozostawiła . Jak podnosił powód jego matka zamieszkała razem z nim , ale nie chcąc doprowadzić do tego aby doszło do dewastacji nieruchomości , zwróciła się do powoda aby coś z tym zrobił. Ponieważ , jak wskazywał powód, w tym czasie prowadził dużą firmę , ustalił z pozwaną , która jest jego siostrą , że zainwestuje swoje pieniądze w remont, adaptacje organizacje i całkowite wyposażenie zakładu konfekcyjnego. Organizacją na miejscu zajął się kuzyn stron. Powód podnosił , że pozwana w tym czasie nie interesowała się firmą W 1994 roku powód uległ wypadkowi a sytuacja gospodarcza spowodowała kryzys w firmie , gdyż nie było gotówki na spłatę kredytu zaciągniętego na zakup samochodu marki (...). Powód zaznaczył , że chcąc uniknąć awantur z siostrą zgodził się na sprzedaż swojego mieszkania w Ł.. Powód stwierdził, że nie wie za jaką kwotę mieszkanie zostało sprzedane przez pozwaną do czego ja upoważnił Ponadto powód zaznaczył, że czuje się

skrzywdzony przez pozwaną, gdyż po śmierci matki relacje między nimi się popsęły, a na sprawie spadkowej po śmierci matki powód dowiedział się od siostry, że matka nic nie miała. W związku z tym powód uważa, że w wyniku działań pozwanej został skrzywdzony i jest zmuszony dochodzić swoich należności w postępowaniu sądowym (pозew k. 3-4)

Pozwana J. J. (1) w odpowiedzi na pozew z 10 kwietnia 2019 roku wnosila o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska podnosiła, w pierwszej kolejności zarzut przedawnienia wszelkich roszczeń związanych z nakładami i funkcjonowaniem zakładu (...) na nieruchomości stanowiącej własność pozwanej. Pozwana wskazywała, że na mocy umowy przekazania gospodarstwa rolnego w zamian za rentę przez matkę stron N. K. z 1 grudnia 1987 roku i jest właścicielką nieruchomości położonej w miejscowości (...). W tym samym roku powód zaproponował pozwanej otwarcie na tej nieruchomości zakładu (...), która to działalność miała być zarejestrowana na nazwisko pozwanej, a faktycznie prowadzona przez powoda. Pozwana zaznaczyła, że wszelkie nakłady niezbędne do uruchomienia tej działalności miał ponieść powód i to powód miał czerpać z tej działalności zyski. Pozwana w tym czasie zamieszkiwała z mężem w Ł. i tam prowadziła inną działalność. W 1987 roku powód dokonał adaptacji istniejących na działce budynków gospodarczych co polegało na: podniesieniu i wylaniu posadzki, otynkowaniu i pomalowaniu ścian oraz wykonaniu instalacji elektrycznej w budynku obory, podniesieniu i wylaniu posadzki, otynkowaniu i pomalowaniu ścian i stropu i wykonaniu instalacji elektrycznej w jednym pomieszczeniu po chlewie oraz pomieszczeniu po kurniku; wykonaniu instalacji elektrycznej natynkowej, doprowadzającej energię elektryczną na piętro budynku mieszkalnego. Po wstawieniu maszyn szwalniczych w styczniu 1988 roku firma rozpoczęła działalność. W 1990 roku powód skłonił pozwaną do wzięcia kredytu na działalność firmy w banku. Cały otrzymany kredyt zatrzymał powód i miał go spłacać. We wrześniu 1990 roku wobec utraty płynności finansowej firma (...) zakończyła działalność i została wyrejestrowana. Na spłatę kredytu powód przeznaczył uzyskane pieniądze ze sprzedaży swojego mieszkania w Ł. oraz wyraził zgodę na sprzedaż przez pozwaną ruchomości pozostałych po firmie. Ruchomości, według pozwanej, były w złym stanie technicznym i udało się sprzedać jedynie samochód Ż. i kilka stebnówek. Kwoty ze sprzedaży tych rzeczy nie wystarczyły na całkowitą spłatę kredytu i pozwana ostatecznie spłaciła go z własnych środków. Pozostałe natomiast maszyny według pozwanej przedstawiały jedynie wartość złomową i zostały oddane w 1998 roku do punktu skupu, a powód nie wyrażał woli ich zabrania. Pozwana zaznaczyła, że powód nigdy nie zastrzegł sobie prawa zwrotu nakładów, z ich poniesienia wyłącznie on czerpał dochód i jego obarczało ryzyko poniesienia nakładów. Z punktu widzenia formalnego firma (...) stanowiła wyłączną własność pozwanej. Jej własność stanowiły też środki trwale stanowiące wyposażenie firmy wobec czego miała prawo nimi rozporządzać. Pozwana podkreśliła, że dochodzone roszczenie ma charakter majątkowy, a zatem ulegają zgodnie z obecnym brzmieniem art. 118 k.c. 6 – letniemu przedawnieniu. Nawet przy uwzględnieniu poprzednio obowiązującego terminu przedawnienia (10 lat), stwierdzić należy, że doszło do przedawnienia wszelkich zgłoszonych przez powoda roszczeń. (odpowiedź na pozew k. 3335)

W dalszym toku postępowania strony podtrzymywały swoje dotychczasowe stanowiska. (k. 72, 74 v)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny i zważył co następuje:**

A. K. i J. J. (1) są rodzeństwem. Rodzice stron posiadali w miejscowości Z. gospodarstwo rolne. W 1984 roku zmarł ojciec stron. W Na podstawie ustnej umowy w 1989 roku strony ustaliły, że w miejscowości Z., gdzie było gospodarstwo rolne rodziców stron, którego właścicielką, w wyniku umowy przekazania gospodarstwa rolnego w zamian za świadczenie emerytalne dla N. K., była J. J. (1) powstanie firma konfekcyjna, która zostanie zarejestrowana na pozwaną, a powód będzie się zajmował. Firma została zarejestrowana pod nazwą (...) Powód wyposażył firmę w maszyny, tkaniny, w budynkach gospodarskich dokonał pewnych adaptacji np. pociągnął kable. Powód, który już prowadził firmę o podobnym profilu przeniósł ze swojego przedsiębiorstwa do Z. maszyny, tkaniny. Pozwana mieszkała wówczas w Ł. i rzadko bywała w firmie w Z. Firma zajmował się głównie powód. Na początku lat 90-tych XX wieku pozwana wzięła kredyt w banku na działalność m.in. na zakup samochodu. Jednym z poręczycieli tego kredytu był powód i powód początkowo spłacał go. Pozwana zwracała się do powoda kiedy, były problemy ze spłatą kredytu o pomoc w jego uregulowaniu i powód upoważnił pozwaną do sprzedaży mieszkania, które miał w Ł., i przeznaczenie

pieniędzy ze sprzedaży na pokrycie tej należności. We wrześniu 1990 roku firma przestała funkcjonować. Pozwana na spłatę należności próbowała sprzedać m.in. maszyny. W 1992 roku firma przestała funkcjonować.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 30 października 2017 roku w sprawie I Ns 27/17 Sąd Rejonowy w (...) stwierdził, że spadek po N. K. na podstawie własnoręcznego testamentu nabyli A. K. i J. J. (1) po 1/2 części każde z nich. ( odpis postanowienia w sprawie I Ns (...) Sądu Rejonowego w (...) k. 57-61 )

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o częściowe zeznania powoda A. K. ( k.47-48, 72-73 ), zeznania pozwanej J. J. (1) ( k. 48-48 v, 73- 74 v ), zeznania świadków A. C. ( k. 48v-49 v ), W. W. ( k. 49 v ) J. J. (3) ( k. 67-69 ), K. S. – Ś. ( k. 6- 70 ), dołączone do akt dokumenty.

Zeznaniom powoda sąd dal wiarę częściowo. Zdaniem sadu twierdzenia powoda są tylko przyjętą linią postępowania w niniejszej sprawie. Zdaniem sądu nie może polegać na prawdzie to, że powód o tym, że właścicielką nieruchomości w Z. jest pozwana dowiedział się dopiero w 2017 roku, gdyż gdyby właścicielką nadal była matka stron winien zarejestrować firmę na jej nazwisko. Równocześnie nie można przyjąć za prawdziwe zeznań powoda w tym zakresie, że nie interesował się losem firmy, a nawet był przekonany, że funkcjonuje ona prawidłowo, gdyż przecież to powód upoważnił pozwaną do sprzedaży swojego mieszkania w Ł., aby uzyskać pieniądze na spłatę zaciągniętego na firmę kredytu.

Zeznaniom pozwanej sąd dal wiarę w całości. Zeznania pozwanej są jednoznaczne, kompletne i nie zawierają wewnętrznych sprzeczności.

Zeznaniom świadków sąd dal wiarę w całości., ponieważ wzajemnie ze sobą korespondują, nie zawierają wewnętrznych sprzeczności. Świadkowie potwierdzili fakt dotyczący funkcjonowania firmy (...), chociaż bliżej nie znali ustaleń między stronami.

Sąd dal wiarę zebranych w sprawie dokumentom.

Zdaniem sądu okolicznością bezsporną w sprawie jest to, że pod koniec lat osiemdziesiątych VC wieku została w miejscowości Z. na nazwisko pozwanej firma konfekcyjna (...), że powód przeprowadził potrzebne do uruchomienia firmy remonty tj. np. założył instalację elektryczną, wylał posadzkę, umalował pomieszczenia, wyposażył firmę w maszyny, tkaniny, prowadził i zarządzał firmą, że był zaciągnięty kredyt, który początkowo spłacał powód a następnie przekazał na jego dalszą spłatę pieniądze ze sprzedaży swojego mieszkania w Ł.. Także bezsporne jest, że między stronami w chwili zakładania firmy nie było żadnych ustaleń co do rozliczenia nakładów poczynionych przez pozwanego na majątek pozwanej w związku z tym.

W niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenia kwoty wskazanej w pozwie z tytułu nakładów poniesionych przez niego na nieruchomości pozwanej oraz firmę. Powód podnosił, że te nakłady to maszyny, urządzenia i tkaniny. W sprawie przedmiotem której jest żądanie zwrotu nakładów należy pierwszorzędnie ustalić w oparciu o jaki stosunek prawny osoba czyniąca nakłady posiadała nieruchomości i dokonała nakładów oraz czy strony uzgodniły w jaki sposób nakłady będą podlegały rozliczeniu. Jeżeli z właścicielem łączyła go jakaś umowa, należy określić jej charakter oraz to czy w uzgodnieniach stron uregulowano sposób rozliczenia nakładów. Jeżeli takie uzgodnienia były, one powinny być podstawą rozliczenia nakładów chyba, że bezwzględnie obowiązujące przepisy kodeksu cywilnego. normujące tego rodzaju umowę przewidują inne rozliczenie nakładów, wtedy te przepisy winny mieć zastosowanie, podobnie jak w sytuacji, gdy umowa stron nie reguluje w ogóle rozliczenia nakładów. W takich sytuacjach do rozliczenia zwrot nakładów nie mają zastosowania przepisy art. 224-226 ani art. 405 k.c., a jedynie postanowienia umowy stron lub przepisy szczególne regulujące rozliczenie nakładów w danym stosunku. ( por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 26 kwietnia 2013 roku, ACa 41/13, Legalis ) Zdaniem sadu strony łączyła umowa użyczenia. Umowa użyczenia nie jest umową wzajemną, gdyż świadczeniu użyczającego nie odpowiada świadczenie biorącego, bowiem nie jest on zobowiązany do żadnych świadczeń. Jest to umowa jednostronnie zobowiązująca, w której biorący korzysta z rzeczy cudzej w sposób określony przez użyczającego, a jeżeli dokonuje nakładów na rzecz to zgodnie z art. 752 w zw. z art. 713 k.c. czyni to nie dla siebie lecz dla użyczającego, dla jego korzyści i tylko wtedy może żądać zwrotu

uzasadnionych nakładów jak osoba prowadząca cudze sprawy bez zlecenia. Nakłady dokonywane przez powoda były wykonywane za zgodą pozwanej. W związku z powyższym przedawnienie roszczeń o zwrot wydatków lub nakładów unormowane zostało w art. 719 k.c. i jest to *lex specialis* w stosunku do art. 118 k.c. Zdaniem sądu zwrot przedmiotu użyczenia miał miejsce w 1992 roku a powództwo zostało wytoczone w październiku 2018 roku to upłynął okres przedawnienia przewidziany w tym przepisie. Dodatkowo podnieść należy, że zgodnie z art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym obecnie tj. ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku ( Dz. U. z 2018 roku poz. 1104) jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej termin przedawnienia wynosi 6 lat, a poprzednio obowiązujące przepisy przewidywały 10-letni okres przedawnienia.

Podnieść należy, że zgodnie z art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Zdaniem sądu powód w żaden precyzyjny sposób nie wykazał jakich nakładów dokonał „jaki i ile maszyn dostarczył i.t.p. Także powód nie wykazał wartości dochodzonego roszczenia. Powód podniósł tylko np., że dostarczone maszyny nie były nowe, jednakże nie sprecyzował nawet ich przybliżonej wówczas wartości.

Wobec zgłoszenia przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia, powód powoływał się na treść art. 5 k.c. Sąd uznał, że podniesienie zarzutu przedawnienia nie naruszyło w niniejszej sprawie zasad współzycia społecznego. Sąd może nie uwzględnić upływu przedawnienia dochodzonego roszczenia, jeżeli podniesienie przed dłużnika zarzutu przedawnienia nastąpiło w okolicznościach objętych hipotezą art. 5 k.c. Konstrukcja nadużycia prawa podmiotowego ma jednak charakter wyjątkowy i może być zastosowana tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności. Przy ocenie czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego wypadku, zachodzące po stronie poszkodowanego oraz osoby zobowiązanej. W szczególności znaczenie mają takie okoliczności jak: przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas trwania tego opóźnienia, a także zachowanie obu stron stosunku zobowiązaniowego. Istotą instytucji przedawnienia w prawie cywilnym jest zapewnienie pewności obrotu i stabilizacji stosunków prawnych. Przepisy regulujące przedawnienie mają charakter bezwzględnie obowiązujący. Podnieść należy, że podniesienie zarzutu przedawnienia co do zasady nie może stanowić nadużycia prawa. Powód winien wobec tego wykazać, że nastąpiły wyjątkowe okoliczności, które niweczyłyby skutki zgłoszenia takiego zarzutu. Zdaniem sądu powód nie wykazał, że opóźnienie w wytoczeniu powództwa było przez niego niezawinione. Zdaniem sądu powód przy zachowaniu należytej staranności i dbałości o swoje interesy mógł bez problemu wytoczyć powództwo przed upływem terminu przedawnienia. Podnieść bowiem należy, że powód był osobą, która prowadziła w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku liczne przedsięwzięcia gospodarcze, a więc przynajmniej posiadał podstawowe wiadomości dotyczące funkcjonowania prawa. Zdaniem sądu to powód wykazał bierność w dochodzeniu swoich ewentualnych roszczeń. Także zdaniem sądu nie można dopatrzeć się w okolicznościach niniejszej sprawy zachowań po stronie pozwanej świadczących o nadużyciu prawa, że to działania pozwanej spowodowały opóźnienie we wniesieniu pozwu w sprawie.

Mając na uwadze powyższe sąd powództwo oddalił.

Orzeczenie o kosztach oparto na podstawie art. 98 k.p.c. i § 2 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie ( Dz. U. z 2015 roku poz. 1800) Podnieść należy, że korzystanie przez stronę ze zwolnienia od kosztów sądowych nie zwalnia jej z obowiązku zwrotu kosztów procesu na rzecz przeciwnika ( por. wyrok Sadu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 stycznia 2016 roku, IA Ca 1000/15, Legalis )

O kosztach pełnomocnika z urzędu orzeczono na podstawie § 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. ( Dz. U. z 2016 roku, poz. 1714)

/ na oryginale właściwy podpis/